GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki. — Redaktor: A. Wannowski.

№ 213. We Wtorek dnia 13. Września. 1842.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża, dnia 4. Września.

W skutek odbytéj onegdaj Rady Ministrów nader ważne depesze do Admirała La Susse, dowódzcy eskadry w Lewancie, wyprawiono. Niebawem po zamknięciu Rady Admirał Duperré do Eu pojechał.

Piszą z Tulonu z d. 29. Sierpnia: »Dowiadujemy się dzisiaj, że fregata amerykańska »Congress« o 60 działach, poprzedzana przez inny okręt tegoż narodu, do Mahon zawinęła. Eskadra Stanów Zjednoczonych na morzu Śródziemném liczyć odtąd będzie 2 okręty liniowe, 2 fregaty i 2 korwety. Commodore amerykański jednego z oficerów swoich do Cesarza Marokańskiego wysłał, który wszelako pod różnemi pozorami wzbraniał się go przyjmować. Przygotowani jesteśmy na wiadomość, że siły morskie Unii Amerykańskiéj Tanger bombardują, aby się pomścić wyrządzonéj Konsulowi Amerykańskiemu zniewagi. Dywizya Leray zostanie się bez wątpienia nad brzegami marokańskiemi, aby w razie kroków nieprzyjacielskich bronić poddanych naszych.«

Wznawia się pogłoska, że General Rumigny jako Generalny Gubernator Algerii w miejsce Generała Bugeaud nastąpi. Głoszą oraz, że Xiążę Aumale Wicekrólem Algieru ma być mianowany, kiedy teraźniejsze stanowisko Xięcia Nemours w funkcyi takowéj mu do Algieru udawać się nie pozwala. General Bugeaud zostałby wyniesiony na godność Marszałka i Para Francyi.

Słychać, że rząd nowe otrzymał wiadomości z Tripoli, które wszelako o mniemaném zamordowaniu czterech Francuzów tamże nic nie wspominają.

Xiążę Nemours, który opuściwszy znowu Paryż, do Compiègne się udał, aby odbyć przegląd zgromadzonych tam wojsk, zastał w obozie pod St. Omer piramidę kamienną, rękoma żołnierzy na pamiątkę Xięcia Orleanu wystawioną. Piękny ten pomnik okryty napisami, wymieniającemi pobojowiska, na których się śp. Xiążę najzaszczytniéj odznaczył.

Teraz znowu regularnie tygodniowo więcéj składają do paryzkich kass oszczędności, niż z nich odbierają. Ale w jak nadzwyczajny sposób te tak pożyteczne zakłady wzrastają we Francyi z każdym rokiem, przekonać się można z wykazu ich stanu w końcu r. z. W dniu 31. Grudnia 1841., prócz kass oszczędności w Paryżu, było tych zakładów w departamentach 285, ich kapitały umieszczone w kassach depozytowych i konsygnacyjnych wynosiły 241,661,552 fr., t. j. o 52,921,601 fr. więcéj niż

w roku poprzednim. Rękojmie, jakie są zawarte w tych kapitałach dla rozszerzającego się ducha porządku i sposobów utrzymania, szczególniéj pomiędzy roboczemi klassami jak niemniéj ich wpływ na podniesienie moralności, są do nieoszacowania.

Odkąd tu odebrano wiadomość, że San Juan de Nicaragua w Ameryce centralnéj opasała eskadra angielska, zwróciła się znowu uwaga publiczna na projekt przekopania przesmyku Panama dla otworzenia związku między odnogą Mexykańską a morzem Południowém.

Anglia.

Z Londynu, dnia 2. Września.

Stare opactwo Westminsterskie i trumna prawdziwego angielskiego Swiętego, Edwarda Wyznawcy, rzadko były świadkami tak uroczystego obrzędu, jakim było odbyte w tych dniach poświęcenie i instalowanie pięciu Biskupów kościoła angielskiego, przeznaczonych do Antiguy, Gujany, Barbados, Gibraltaru, Malty i Tasmanii. (Vandiemensland) Obrzędu tego dopełniła kommissya z Biskupów złożona, gdyż Prymas Państwa, Arcybiskup Kanterburyjski, jest jeszcze chory. Całe duchowieństwo dyecezyi londyńskiéj było na tém obrzędzie obecne. Muzyka była z dzieł Spora i Haydna, a *Tedeum* i *Venicreator* z kościelnéj muzyki szkoły angielskiéj.

Niemcy.

Od brzegów Renu 24. Sierpnia.

Wiadomości o przybyciu Xięcia Nemours do Strasburga powzięto wszędzie z wielkiem zadowolnieniem, ponieważ przybycie jego jest dowodem, że tenże chce się oswoić z prawdziwemi interesami Alzacyi. Królewicz ten doznaje wszędzie największego współuczucia, a jeżeli nie odbyły się żadne na przyjęcie go uroczystości, to nastąpiło z powodu żałoby, którą nosi jeszcze armia i inne władze po zgonie brata jego. Przed kilku dniami rozmawiał Xiążę Nemours z Panem Champy, Adjunktem Mera, o ludności Strasburga. Pan Champy powiedział to, co mu podyktowało serce jego i doświadczenie; Xiążę odpowiedział: „O, wiem ja, lud ten jest dobry, wyborny!“ W tém odezwała się inna osoba: »Tak, Monseigneur, ma całkiem niemieckiego ducha....« Xiążę dodał żywo: »a francuzkie serce!«

Z Frankfortu n/M., d. 2. Września.

Pan Wagner udał się do Senatu tutejszego z prożbą o wyznaczenie Kommissyi do rozpoznania jego wynalazku elektro-magnetycznéj lokomotywy, którą chce odbyć próbę jazdy na Taunuskiéj kolei żelaznéj.

Tutejszy dziennik zawiéra następujące sprostowanie o domniemaném uwięzieniu Xięcia Lichnowskiego w Barcelonie: «Umieszczona w dodatku do Dziennika frankfortskiego wiadomość Barcelony z dnia 22. Sierpnia wymaga o tyle sprostowania, gdy się jedynie na jednostroném doniesieniu jednego dziennika barcelońskiego opiera, z którego je paryski stenograficzny Korrespondent wyjął. Naoczny świadek, który Barcelonę dnia 22go Sierpnia wieczorem parostatkiem „Venitien« opuścił : przez Marsylią i Lugdun tutaj przybył, zapewnia, że Xiążę Lichnowski w ciągu przeprawy z Walencyi (nie Lizbony) do Barcelony ani przez Hiszpana nagabany, ani téż na niebezpieczeństwo zostania przez Hiszpana w morze wrzuconym wystawiony nie był; że owszem całe to podanie na zmyśleniu prassy barcelońskiéj polega. Xiążę Lichnowski, ozdobiony przez N. Królową portugalską wielkim Krzyżem orderu Chrystusa, udał się się przez Gibraltar, Malagę, Alikante, Kartagenę i Walencyą do Barcelony. Jako dawniejszy oficer pod Don Carlosem nie mógł się w tém przez republikańskie stronnictwo nawiedzoném mieście dobrego spodziewać przyjęcia. I w istocie objawiły się także zaraz po jego przybyciu manifestacye massy ludu, które władza za tém niebezpieczniejsze poczytywała, gdy równocześnie rozsiano pogłoskę, że Xiążę Lichnowski jest Don Ramonem Cabrerą. Dla zabezpieczenia Xcia od wzburzenia w niższéj klassie ludu, nakazano uwięzić go zupełnie w dobréj myśli. Domniemany Sekretarz Xięcia nie tylko nosi tytuł Hrabiego, ale ten musi się także słusznie należy. Młodzieniec ten bowiem jest Hrabia Teleky i należy do jednéj z najznakomitszych rodzin węgierskich. Papiery obydwóch Kawalerów były w zupełnym porządku i wizowane nawet przez Posła hiszpańsk. w Lizbonie.

Z Monachium, dnia 3. Wrzesnia.

(*G. P.*) — Stósownie do wiadomości z Petersburga N. Cesarz przy odbywaniu rewii zaziembił się i lekko zachorował, ale choroba ta żadnéj nie wzbudza obawy. J. C. M. już do zdrowia przychodzi. J. C. W. Xiążę Leuchtenberg w towarzystwie małżonki swéj d. 1. Września przez Wiedeń i Monachium do Włoch się uda.

Grecya.

Z Aten, dnia 12. Sierpnia.

Według wiadomości z Lamia (Zeituni), w okolicy Larissy ma być ściągnięty korpus turecki, z 12,000 regularnéj piechoty, należącéj do niéj artyleryi i jazdy złożony, do czego poczyniono już stósowne przygotowania. Potrzebna amunicya wojenna nadeszła już do Larisy przez Volo. Drugi podobny obóz ma być założony pod Artą. Turecki oficer od artyleryi wyż-

szego stopnia oglądał niedawno koszary leżące wzdłuż turecko-greckiéj linii granicznéj, w celu przekonania się o ich stanie wojennym. Do Joanniny przybyło niedawno 8 batalionów milicyi pieszéj, każdy z 800 ludzi złożony, a jeszcze więcéj ich jest tamże spodziewanych. Tameczni Albańczycy drzą z obawy, aby te przygotowania wojenne nie były przeciwko nim wymierzone.

Brazylia.

Rio-Janeiro, dnia 15. Czerwca.

Już w ostatnim mym liście nadmieniłem o rozruchach, które w Sorokaba, prowincyi San Paulo wybuchły, co właśnie tam zaszło, jeszcze podówczas nie wiedziano. Teraz oznajmiono, co następuje: Niektóre osoby w powyżéj wymienionem miasteczku obwołały imieniem całéj prowincyi, (która im do tego bynajmniéj nie dała pełnomocnictwa) pułkownika Rafała Tobias de Aquiar prezydentem w San Paulo, a ten przyjął poruczoną sobie posadę z tém oświadczeniem: że on, równie jak i wszyscy Pauliści, jest wiernym poddanym Cesarza, i widzi się zmuszonym do tego kroku jedynie z tego powodu, ponieważ zdradziecka partya otacza Cesarza i swobody kraju niweczy; tę partyę obalić, jest jedynym jego zamiarem. Obok niego stoi Feijo, który miał rozwinąć taką żywość i czynność, jakiéj się nikt nie spodziewał po człowieku, którego podagra i paraliż przez kilka lat do krzesła przykuły. Przeciwnie zaś Andradasowie pozostali w Santos, a A. Karlos miał oświadczyć, że Rafał Tobias jest oszukanym głupcem, i że on sam nie zrobi nigdy rządowi innéj oppozycyi, jak tylko tę, na którą słowo i pismo prawnie pozwala. Utrzymują tu, że przewódcą całego tego zamachu jest właściwie margrabina dos Antos, która już od kilku lat z Rafałem Tobias zaślubiona, w ten sposób za wszelkie swe krzywdy pomścić się pragnie. Ma ona najgłówniejszą dźwignię wojny w swym ręku, to jest wielki zasób pieniędzy. Także w prowincyi Minas Geraes, w mieście Barbacena wybuchło takie samo powstanie jak w San Paulo; i tu ogłoszono prezydenta, który z zgrają uzbrojonych ludzi ku Ouro Preto, stolicy pomienionéj prowincyi w pochód wyruszył. Rząd rozwija wszelkie siły, aby téj nowéj burzy się oprzeć; atoli jeszcze na groźniejszą burzę zanosi się w samém pobliżu, w prowincyi Rio Janeiro, a nakoniec zasiłki rządu są wyczerpane! Powyższe wiadomości z Minas Geraes krążą tu najmniéj od trzech tygodni, a pismo urzędowe aż do téj chwili ogłasza je za kłamstwo; nareszcie dłużéj prawda utaić się nie mogła, przez co moralny kredyt rządu okropnego ciosu doznał.

Rozmaite wiadomości.

Z Kolonii, d. 4. Września. (*Gaz. akwisgr.*) — Wczoraj wieczorem o godzinie 6. powitano uroczyście N. Państwo i ich dostojnych gości. Po wjeździe przez przepełnione ludem ulice Xiążąt z krwi królewskiéj i innych dostojnych Panów, zawitał o godzinie 7½ N. Król w towarzystwie N. Królowéj, jadąc z Deuz, do tutejszego miasta i, głośnemi okrzykami radości wśród odgłosu dzwonów i dział powitany został.

Czerstwość zdrowia N. Państwa przejmowała wszystkich żywą radością. Królowie hanowerski i wirtemberski nie przyjechali z nimi razem. O godzinie 9. udało się przeszło 700 mieszkańców miasta z pysznemi obrazami tumu, ratusza, herbu kolońskiego i napisem Protectori ozdobionemi latarniami przed mieszkanie N. Państwa, gdzie trzy pieśni odśpiewali, którym się N. Królowa siedząc na balkonie, a N. Król obok niéj stojąc, przysłuchiwali i uprzejmie za nie podziękowali.

Dziś rano odezwały się znowu dzwony i działa. O godzinie 8 méj byli N. Państwo z Królewiczami na nabożeństwie w kościele ewangielickim, a członkowie Towarzystwa do odbudowania tumu zebrali się tymczsowo na Nowym rynku. Rozwinięto tamże chorągiew towarzystwa i o godzinie 9 ruszył cały orszak w uroczystym pochodzie do Tumu. Liczbę tych członków podają na 3—4000. Najpierw szła muzyka, potém niesiono chorągiew towarzystwa, daléj postępowali rzemieślnicy z godłami cechów swoich i z kolorami tumskiemi czerwonym i białym, Prezesowie całéj budowy, Prezesowie i deputacye obcych towarzystw, a nakoniec niezliczona liczba samych członków.

W Tumie samym, gdzie i N. Państwo byli, wykonano w czasie nabożeństwa mszą Beethovena i Alleluja Haendla. Około godziny 11 opuścił znowu orszak katedrę i udał się w koło niego leżącemi ulicami przyozdobionemi jak najwspanialéj chorągwiami i sztucznie wyrabianemi drągami, na których się nazwiska albo herby miast, do towarzystwa budowy należących znajdowały, na plac tumski, którego wszystkie domy ludźmi przepełnione były. Tam na południowéj stronie, gdzie się wygotowany już chór kończy, urządzono wzdłuż muru tumskiego balkon, a nad nim przepyszny baldachim przed miejscem, gdzie kamień węgielny zakładać miano. Na wschodniéj stronie i naprzeciwko téjże urządzono dwie inne obszerniejsze i gustownie przybrane galerye dla widzów. Około 11 godzinie ukazali się N. Królestwo w towarzystwie swych gości i naj-

wyższych urzędników cywilnych i wojskowych na balkonie i żywemi okrzykami powitani zostali. Zaraz potém udał się orszak w tym samym porządku na plac tumski, a na końcu postępował poprzedzony od duchowieństwa i Kapituły JW. Arcybiskup Geissel. Za przybyciem jego na balkon rozpoczęła się uroczystość religijna modlitwami poświęcającemi, na końcu których budowniczy tumski złożył dokumenta i takowe blachą przykrył, poczém Arcybiskup blachę owę przytwierdził, modlitwę końcową odmówił i zwyczajne uderzenie młotkiem odbył.

Skoro potém tenże wręczył N. Królowi młotek i kielnią, zeszedł N. Pan do kamienia węgielnego i miał także donośnym i silnym głosem mowę, która serca wszystkim wzruszyła. Ile sobie z niéj przypominam, wspomniał N. Pan o tém, jak przed wieki przeszkody, które się zapewne więcéj nie wrócą, dalszą budowę tego okazałego dzieła wstrzymały, ale jak duch jedności, poczciwość i prawość niemiecka, uwolnione przed 29 laty z więzów obcego panowania, znowu w Kolonii panują i zawsze panować będą, i budowa swym trybem postępować będzie; jak Kolonia jest w tém szczęśliwa przed wszystkiemi miastami, i On z łzami radości Bogu dzięku je, że do téj dalszéj budowy jest powołany, tak jak On teraz trzy piérwsze uderzenia młotem czyni wśród wykrzyku: Niech żyje Kolonia!j (Allaf Koeln!) Tedy N. Pan mówić przestał i wszyscy, którym się szczęście słyszenia Króla w podziele dostało, mocno byli wzruszeni; N. Pani i wiele dam w głos płakały i z wszystkich końców obszernego placu dochodził wśród huku dział i odgłosu muzyki zapałem wywołany wykrzyk, jaki tylko słowo od ust do ust przechodzące wzniecić zdoła, dla najlepszego i najłaskawszego Monarchy, który w ten sposób swoje wewnętrzne uczucia wiernym Nadreńczykom objawił.

Teraz nastąpiły uderzenia młotkiem z strony Królowéj, wysokich państw, piérwszego Kanonika kapitulnego, Nadburmistrza kolońskiego, Prezesa towarzystwa do budowy tumu i odśpiewanie uroczystéj kantaty, poczém odprawiono modły i JW. Arcybiskup uroczystość tę kościelną stósowną zakończył mową. Potém wciągniono wolno na wieżą piérwszy kamień budowlany przez tumski kafar, ozdobiony chorągwiami i umieszczonym nad nim potężnym orłem, podczas czego Prezes towarzystwa do budowy tumu i tumski budowniczy przemowy mieli. Ustawienie kamienia wśród odgłosu wszystkich dzwonów w całém mieście zakończyło tę znaczenia pełną uroczystość, która najszczytniejsze poświęcenie otrzymała przez wyraz: Protectori, powiewający z chóru najwznioślejszego dzieła nowego budownictwa.

Z dnia 6. Września. — Podpisany przez N. Królestwo i ich dostojnych gości dokument dotyczący budowy Tumu w podwójnych exemplarzach (dla archiwum kapituły Metropolitalnéj i towarzystwa dla budowy Tumu) jest treści następującéj:

»Gdyśmy za pomocą Boską i wśród życzeń błogosławieństwa ojczyzny Niemieckiéj dzisiaj kamień węgielny pod dalszą budowę starego, czcigodnego kościoła katedralnego Arcybiskupstwa kolońskiego uroczyście poświęcili i z nim wieczny pomnik bogobojności, zgody i wierności zjednoczonych pokoleń narodu Niemieckiego na świętem miejscu złożony został, ku trwaléj pamiątce tego, co się stało, niniejszy dokument przez dostojnego protektora dzieła, N. Króla Pruskiego i N. Królowę Pruską, oraz przez obecne na téj uroczystości dostojne osoby podpisany został.

»Działo się w Kolonii nad Renem, czwartego Września roku tysiącznego ośmsetnego czterdziestego drugiego.

»Fryderyk Wilhelm. Elźbieta.«

(Następują inne podpisy.)

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Od dnia 4. do 10. Września:

Dzień.	Stan termometru.		Stan barometru.	Wiatr.
	najniższy	najwyższy		
4. Wrześ.	+ 9,2°	+ 18,5°	28 c. 0,8 l.	Zach.
5. »	+ 8,0°	+ 14,6°	28 » 1,0 »	dto.
6. »	+ 3,6°	+ 15,3°	28 » 2,0 »	Półn.
7. »	+ 9,1°	+ 16,8°	27 » 11,0 »	Półn.-z.
8. »	+ 5,6°	+ 19,6°	27 » 10,4 »	Polud.-w.
9. »	+ 12,0°	+ 15,8°	27 » 9,3 »	Polud.-z.
10. »	+ 10,0°	+ 18,0°	27 » 9,1 »	Z Pol.